

CZESŁAW POPIK

ur. 1925; Niedziałowice



Miejsce i czas wydarzeń	Niedziałowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Niedziałowice, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, dzieciństwo, nauka, wychowanie

Nauka w domu

U nas w domu był ogromny reżim, wychowanie było od dyscypliny reżimowej. Matka była bardzo łagodna, a ojciec, nie można powiedzieć przykrego słowa, bo to był bardzo solidny człowiek, ale był konsekwentny. Zawsze trzeba było się uczyć i pracować, mnie tylko dawano dużą wolwę. Matka mnie dawała dużą wolwę, bo mnie uczyła i języka niemieckiego i rosyjskiego. Ojciec nie znosił tych języków, więc uczyła mnie tylko wtedy, kiedy go nie było w domu. Zdarzało się, mówił do matki, krzyczał: „Co ty szwargoczesz po niemiecku?! Czemu ty Czesława niemieckiego języka uczysz?! Czemu uczysz ruskiego?! Tylko polski!” A ja uczyłem się obydwu i to mi później dało szansę rozwoju, utrzymania się w czasie frontu.

Data i miejsce nagrania	2010-09-22, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"